

Pędzi...pędzi kulig...



Wreszcie śnieg :-)...a więc pora na śnieżne zajęcia plenerowe. Dlatego w sobotę 20 stycznia 2018 z inicjatywy koleżanki Ali, studenci nasi spotkali się przy pętli autobusowej w Redykajnach. Stamtąd po kilkusetmetrowym marszu po śniegu, drogą leśną, dotarli do oczekujących na polanie zaprzęgów.

Parskające konie poskramiane przez sympatyczne dziewczyny, sanie i podczepione do nich sanki z narzuconymi baraniami skórami oczekiwały już w pełnej gotowości. Uroku tego miejsca dopełniało przyjazne, powitalne szczekanie potężnego owczarka pasterskiego i dziarsko mu wtórującego boksera (nie mylić ze sportowcem z ringu:-). Część uczestników mościła się w saniach, a co bardziej odważne osoby dosiadały...saneł.

Wiooo.. i kulig pomknął leśnymi ostępami w kierunku rancza p.Kojrysa. Tam w obejściu widać było kozy i owce sygnalizujące swoją obecność doniosłym pobekiwaniem.

W wierzejach dużej stodoły, dostosowanej do biesiady przy palenisku, uczestników powitali tubylcy. Przy blasku ognia, dźwiękach muzyki i śpiewach, studenci zasiedli do biesiady, przerywanej jedynie tanecznymi płasami. Kilkugodzinny pobyt na łonie natury wpłynął pozytywnie na kondycję uczestników, co obrazują załączone zdjęcia. Krak

